

# Psalm kochania – Piotr Rubik

TY: Za ogień, co kuli się w piecu  
I za świerszcze nad ranem  
Za gwiazdy, gdy w kałużach świecą  
Kochaj mnie, kochaj mnie kochany

JA: Za serce, co przez płotki skacze  
I za tańce do rana  
Za świat, który z tobą zobaczę  
Kochaj mnie, kochaj mnie kochana

RAZEM: W gazetach pytano  
Jakże można tak kochać  
Jakże można tak kochać  
O dziewiątej rano  
W gazetach pytano  
Jakże można tak kochać  
Jakże można tak kochać  
O dziewiątej rano

TY: Za lato i kompot z agrestu  
I za śnieg w Zakopanem  
I za to, że wciąż obok jestem  
Kochaj mnie, kochaj mnie kochany

JA: Za kwiatek z bibuły wycięty  
I za tort z marcepanem  
Za narty i obrazek święty  
Kochaj mnie, kochaj mnie kochana

RAZEM: Kochaj mnie, kochaj mnie kochany  
Kochaj mnie, kochaj mnie  
Kochaj mnie, kochaj mnie  
Kochany  
Tak Kochany  
Tak Kochany

RAZEM: Największym odkryciem

To że można tak kochać  
To że można tak kochać  
Przez caluśkie życie  
Największym odkryciem  
To że można tak kochać  
To że można tak kochać  
Przez caluśkie życie  
Całe życie  
Całe życie



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych